

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 12 lipca 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, w sprawie z wniosku E. G. z udziałem (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. o ustanowienie służebności, wydał postanowienie, mocą którego oddalił wnioski (pkt 1), nieuiszczone koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa (pkt 2) oraz ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt 3).

Zapadłe postanowienie w całości zostało zaskarżone apelacją przez wnioskodawczynię, która w ramach zarzutów powołała się na naruszenie:

- art. 230 k.p.c. poprzez zignorowanie pasywnej postawy uczestnika wobec zgłaszanych przez wnioskodawczynię wniosków i twierdzeń,
- art. 228 k.p.c., art. 232 k.p.c., 235 k.p.c. i 236 k.p.c. poprzez oparcie orzeczenia na dowodach, których w sprawie nie dopuszczono i nie wnioskowano uniemożliwiając stronie możliwość ustosunkowania się do ich treści i pozbawiającej wnioskodawczynię w tym zakresie możliwości udziału w postępowaniu oraz wypowiedzenia się w tym zakresie – w związku z oparciem orzeczenia na treści i dokumentach z akt I Ns 44/13 Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi,
- art. 6 k.c., art. 227, 229, 231, 232 k.p.c. i 233 § 1 k.p.c. i 328 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez bezpodstawne i całkowicie chybione oparcie się na dokumentach ze sprawy I Ns 44/13 Sąd Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, podczas gdy w miazdzącej części nie dotyczą one kompletnie niniejszej sprawy i linii 15 kV M.-P.,
- art. 6 k.c., art. 227, 229, 231, 232 k.p.c. i 233 § 1 k.p.c. i 328 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez bezpodstawne i całkowicie chybione oparcie się na dokumentach ze sprawy I Ns 44/13 Sąd Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, podczas gdy dokumenty te w ogóle nie wykazują okoliczności wskazywanych przez Sąd, budzą rażące wątpliwości co do związku ze sprawą, są nierzetelne lub nie dotyczą spornych linii,
- art. 292 k.c., w zw. z art. 174 k.c. i w zw. z (...) k.c. poprzez ich błędną wykładnię i stwierdzenie zasiedzenia pomimo nie spełnienia przesłanek do uwzględnienia zarzutu zasiedzenia, w szczególności poprzez nie wykazanie daty budowy linii w obecnym przebiegu,
- błąd w ustaleniach faktycznych i naruszenie art. 6 k.c., art. 227, 229, 231, 232 k.p.c. i 233 § 1 k.p.c. i 328 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez uznanie za udowodnione okoliczności, na które nie przeprowadzono dowodów, tj. w zakresie daty budowy linii w obecnym przebiegu,
- art. 21 ust. 1 i 64 ust. 1, 2 i 3 i 87 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez rozstrzygnięcie istniejących w sprawie wątpliwości na korzyść uczestnika, przez co doszło do ograniczenia prawa własności wbrew wyraźnej treści ustawy, w tym poprzez zastosowanie w sprawie niedopuszczalnych domniemań faktycznych oraz nieprawidłowy rozkład ciężaru dowodu.

Na podstawie opisanych zarzutów strona skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie wniosku oraz zasądzenie kwoty 184166 zł tytułem wynagrodzenia za ustanowienie służebności. Ewentualnie o przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto wniosła o zasądzenie zwrotu kosztów w postępowaniu I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni, według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił:**

Przez działkę wnioskodawczyni przebiegają dwa fragmenty napowietrznych linii elektroenergetycznych o napięciu 15 kV. Pierwszy odcinek o długości 45 metrów relacji M.-Hydrofornia przebiega w poprzek działki wnioskodawczyni.

Natomiast drugi odciek o długości około 442 metrów relacji M.-N. biegnie wzdłuż i w poprzek działki wnioskodawczyni o nr 105/6. Linia wzdłuż działki została wybudowana w 1979 r. natomiast linia w poprzek działki w 1968 r. W 2014 roku na skutek postawienia słupa wirowego nr 428 wraz z jego osprzętem doszło do przebudowy linii 15 kV przebiegającej w poprzek działki wnioskodawczyni nr (...). Dokumenty znajdujące się w aktach sprawy na k 60 i 67, tj. projekt z 1978 r. oraz protokół odbioru z 30 czerwca 1979 r. nr 28/79 dotyczą linii wzdłuż działki (...), o czym świadczy długość linii objętej inwestycją. Natomiast dokumenty znajdujące się na k. 55, 56 i 57, tj. projekt, mapa i protokół odbioru dotyczą linii biegnącej w poprzek działki nr (...). Wymiana słupów, która miała miejsce w 2014 roku jest w zasadzie niezauważalna. Wskazana wymiana słupa polegała na przesunięciu w lewo bądź w prawo o 1 metr maksymalnie 2 metry od uprzednio posadowionego słupa. Na działce wnioskodawczyni nie stoi żaden słup, a słupy takie stawia się w odległości co 200-250 m. Nowy posadowiony słup wirowy znajduje się w odległości około 25 m od granicy działki wnioskodawczyni, dlatego też przesunięcie słupa nie powoduje znaczącej zmiany przebiegu osi linii modernizowanej. Dokona modernizacja minimalnie przesunęła linię biegnącą nad działką wnioskodawczyni.

(pisemna opinia biegłego – k. 588- 612, pisemna opinia uzupełniająca – k. 652-660, ustana opinia uzupełniająca – protokół rozprawy z dnia 3 lutego 2020 r – k. 710 znacznik od 00:05:07 do 00:45:44)

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem zaskarżony wyrok w istocie rzeczy odpowiada prawu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w głównej mierze na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy w zakresie konkluzji podziela i przyjmuje za własne. Od strony merytorycznej sprawa również została trafnie osądzona, wobec czego podzielić należy wyrażoną przez Sąd Rejonowy ocenę prawną, sprowadzającą się do tego, że zgłoszony przez E. G. wniosek o ustanowienie służebności przesyłu podlegał oddaleniu. Natomiast pewne zastrzeżenia można zgłosić co sposobu rozumowania Sądu, który doprowadził go do takiej właśnie konkluzji. Mianowicie Sąd I instancji w zbyt szeroki sposób potraktował sprawę, powołując się na podobny stan faktyczny i prawny oraz stosowne dokumenty z akt innej sprawy, tj. sprawy I Ns 44/13 Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi. Sądowi umknęło, że poszczególne dokumenty nie dotyczą bezpośrednio działki wnioskodawczyni E. G., na co zresztą słusznie zwróciła uwagę strona apelująca. Zaistniałe w tej sferze uchybienie mimo wszystko nie miało aż tak doniosłego znaczenia jak chciała tego skarżąca, przez co brak było podstaw do wyeliminowania kontrolowanego orzeczenia z obrotu prawnego. W przedmiotowej sprawie istota problemu sprowadza się do kwestii zasiedzenia służebności przesyłu, dlatego też w tym kierunku będą prowadzone dalsze rozważania, z jednoczesnym pominięciem zarzutów, które nie dotyczą tego zagadnienia.

W niniejszej sprawie istota problemu sprowadza się tak naprawdę do kwestii skuteczności podniesionego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Na tym też tle zostały sformułowane liczne zarzuty apelacyjne, które dotyczą zarówno naruszenia prawa procesowego, jak i naruszenia unormowań materialnoprawnych. Mimo rozdzielenia w treści środka odwoławczego obu kategorii zarzutów Sąd Okręgowy zdecydował się na ich łączne rozpoznanie, ponieważ odnoszą się one do tej samej problematyki. Dokładnie rzecz biorąc skarżąca w istocie zakwestionowała poczynioną przez Sąd Rejonowy ocenę ustalonego stanu faktycznego w kontekście przepisów prawa materialnego statuujących przesłanki zasiedzenia służebności. Z twierdzeń i zapatrywań apelującej wynika zaś, że jej uwagi, zastrzeżenia i wątpliwości dotyczą trzech kluczowych zagadnień, które przedstawiają się następująco:

- oparcie się przez Sąd Rejonowy na dokumentach ze sprawy I Ns 44/13,
- niewykazanie daty budowy linii w obecnym przebiegu,
- rozstrzygnięcie wątpliwości na korzyść uczestnika.

Słusznie podnosi skarżąca, że Sąd Rejonowy nieprawidłowo powołał się na dokumenty z akt sprawy I Ns 44/13, uniemożliwiając stronom możliwość ustosunkowania się do ich treści, tym bardziej iż rzeczony dokumenty nie

dotyczącą spornej działki, lecz budowy linii w pobliżu działki wnioskodawczyni. Jednakże z akt przedmiotowej sprawy, dokumentów w niej zawartych oraz z opinii biegłego J. Z. da się wyprowadzić wnioski prowadzące do uznania, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia w złej wierze.

Rozważania w niniejszej sprawie należy rozpocząć od stwierdzenia, że prawo własności jest najsilniejszym prawem majątkowym, podlegającym szczególnej ochronie prawnej. Każda instytucja prawna ingerująca w prawo własności jest więc swoistego rodzaju odstępstwem od normy, przez co należy traktować ją wyjątkowo. Niemniej jednak w razie konfliktu interesów prawo własności niekiedy musi ustąpić. Taki właśnie przypadek zachodzi chociażby odnośnie dostarczania prądu, ponieważ jako ważna potrzeba społeczna uzasadnia ona ograniczenia prawa własności i to mimo jego rangi i znaczenia. W sytuacji gdy związane jest to z korzystaniem z gruntów ich właściciele muszą się liczyć z uszczupleniem ich właścicielskich prerogatyw. Korzystanie z cudzych nieruchomości związane z przesyłaniem prądu wręcz automatycznie łączy się z ograniczeniem uprawnień właścicieli tych nieruchomości. Tytuł do wkroczenia na cudzą nieruchomość może zostać wykreowany w dwojaki sposób: po pierwsze w trybie administracyjnym oraz po drugie w trybie cywilnoprawnym (np. umowa z właścicielem nieruchomości, zgoda właściciela), przy czym w tym ostatnim przypadku dość często odbywa się to na drodze sądowej (ustanowienie służebności przesyłu oraz jej zasiedzenie). Skoro w sprawie nie pojawił się wątek bytu prawnego kreującego tytuł prawny do korzystania z nieruchomości to w świetle tego za prawidłowe należy więc uznać postępowanie Sądu I instancji, który skoncentrował się na tym czy doszło do zasiedzenia wspomnianych linii przesyłu 15 kV.

W orzecnictwie ugruntowane jest trafne stanowisko, w myśl którego dopuszczalne jest nabycie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu w drodze zasiedzenia (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 października 2011 r., V CSK 502/10, opubl. baza prawna LEX Nr 1096048, w uchwale z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, opubl. baza prawna LEX Nr 458125, w wyroku z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08, opubl. baza prawna LEX Nr 484715, w postanowieniu z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, opubl. Biuletyn Sądu Najwyższego Nr 4/2009 poz. 15 oraz w wyroku z dnia 31 maja 2006 roku., IV CSK 149/05, opubl. baza prawna LEX Nr 258681). W ostatnich latach ustaliła się słuszna jednolita linia orzecnicza co do tego, że istnieje możliwość nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej, odpowiadającej treścią służebności przesyłu (art. 292 w zw. z art. 352 k.c.), nawet wówczas, gdy posiadanie rozpoczęło się przed wejściem w życie przepisów wyraźnie normujących tę kwestię. Stosowne uregulowania tzn. art. 305<sup>1</sup> – 305<sup>4</sup> k.c. zostały wprowadzone przez ustawę z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), przy czym weszły one w życie z dniem 3 sierpnia 2008 r. Potwierdza tę linię uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., sygn. III CZP 18/13, opubl. Biul.SN Nr 5/2013 poz. 5, w myśl której jeszcze przed wprowadzeniem służebności przesyłu w 2008 r. zakłady przesyłowe mogły zasiadywać prawo do korzystania z cudzej działki. Okres posiadania instalacji przed 2008 r. dolicza się do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności. Z racji powyższego nietrafny jest więc zarzut apelujących o naruszeniu konstytucji, albowiem judykatura wyraźnie opowiedziała się za możliwością zasiedzenia prawa, które wcześniej nie istniało.

Idąc dalej zauważyć należy, że sens instytucji zasiedzenia polega na usankcjonowaniu długotrwałego stanu faktycznego, który nie znajduje odzwierciedlenia w sferze stosunków prawnorzeczowych. Utrzymywanie przez dłuższy czas rozdźwięku między rzeczywistym stanem posiadania a formalnym stanem własności byłoby sprzeczne z interesem porządku publicznego. Zasiedzenie jest instrumentem korekty stosunków własnościowych, polegającym na nadaniu charakteru prawa zadawnionym stanom faktycznym. W instytucji zasiedzenia przejawia się zatem prawno-korygująca funkcja posiadania. Jej zakres zastosowania jest szeroki. Jednocześnie dotychczasowy właściciel traci prawo własności w całości lub odpowiedniej części. Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności trzeba mieć na uwadze (co podkreślił także Sąd Najwyższy m in. w wyroku z dnia 31 maja 2006 r. IV CSK 149/05, opubl. baza prawna LEX Nr 258681), iż zgodnie z art. 292 k.c. do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie stosuje się przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie jedynie odpowiednio. Tym samym posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Zgodnie z art. 352 k.c., kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem

służebności, a do posiadania służebności przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się tylko odpowiednio. Podkreślenia wymaga, iż przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, zaś władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne.

Zgodnie z art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Sygnalizowane już odpowiednie stosowanie przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie oznacza między innymi ocenę zakresu posiadania z uwzględnieniem specyfiki służebności. Posiadanie służebności jest odrębną postacią posiadania niż posiadanie rzeczy. Nie obejmuje ono władania rzeczą, ale faktyczne korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności. Nadto nie musi być wykonywane w sposób ciągły, lecz stosownie do potrzeb. (tak Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 18 maja 2007 roku, I CSK 64/07, opubl. baza prawna LEX Nr 286763 oraz z dnia 4 października 2006 roku, II CSK 119/06, opubl. baza prawna LEX Nr 447190). Natomiast wedle z art. 172 § 1 k.c. – posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze (art. 172 § 2 k.c.). Do 1 października 1990 r., kiedy to weszła w życie nowelizacja Kodeksu cywilnego ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. (Dz. U. nr 55, poz. 321) wskazane terminy zasiedzenia wynosiły odpowiednio 10 i 20 lat.

W realiach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, iż zostały spełnione przesłanki warunkujące nabycie służebności drogą zasiedzenia w złej wierze. Nie ma natomiast racji skarżąca, twierdząc że nie zostały wykazane daty objęcia w posiadanie poszczególnych linii, a tym samym nie było posiadania tak określonej służebności przez wymagany ustawą okres czasu. Dla przypomnienia posiadanie służebności jest posiadaniem prawa, a więc władaniem innego rodzaju niż posiadanie rzeczy, polegającym na korzystaniu z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Władanie w zakresie służebności gruntowej musi być wykonywane dla siebie (*cum animo rem sibi habendi*), a do posiadania służebności należy stosować odpowiednio przepisy o posiadaniu zależnym (tak np. K. Dadańska [w:] „Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II. Własność i inne prawa rzeczowe” pod red. A. Kidyby, LEX 2012, teza 2 do art. 292). Okoliczności ustalone w sprawie niniejszej dają podstawy, by twierdzić, że podmioty prowadzące przedsiębiorstwa energetyczne przez lata sprawowały tego rodzaju władanie w odniesieniu do nieruchomości należącej obecnie do wnioskodawczyni. Nie ulega żadnym najmniejszym wątpliwości, że na gruncie wnioskodawczyni posadowione jest trwałe i widoczne urządzenie w postaci dwóch napowietrznych linii energetycznych o napięciu 15 kV. Jasnym jest także i to, że obecny właściciel urządzenia czyli (...) S.A. w L. korzysta z linii. Jak wskazał SN w postanowieniu z dnia 19 grudnia 2012 r., II CSK 218/12, opubl. baza prawna LEX Nr 1288630 celem służebności przesyłu jest umożliwienie przedsiębiorcy właściwego korzystania z urządzeń, których jest właścicielem i które wchodzi w skład jego przedsiębiorstwa. Same więc przewody biegnące nad nieruchomością wnioskodawczyni podobnie jak i wszelkie inne elementy, takie jak słupy, stacje transformatorowe i inne urządzenia, tworzą powiązaną ze sobą technicznie i gospodarczo sieć, która jako taka staje się częścią składową całej infrastruktury technicznej przedsiębiorstwa przesyłowego. Jeśli zatem przedsiębiorstwo energetyczne funkcjonuje i prowadzi działalność gospodarczą polegającą na przesyłaniu energii elektrycznej, to korzysta w tym celu ze wszystkich elementów sieci. W ten sposób przedsiębiorstwo (...) z urządzenia. O stanie posiadania prowadzącym do zasiedzenia służebności polegającej na korzystaniu z linii przesyłowych prądu decyduje więc głównie przebieg linii. Poza tym przejawem korzystania ponadto jest bieżąca obsługa, wyrażająca się regularnymi obchodami linii oraz wykonywaniem prac o charakterze konserwacyjnym lub naprawczym. Innymi słowy spółka traktuje rzeczoną linię jak każdy inny składnik swojego majątku, bowiem dba o to urządzenie i utrzymuje je w niepogorszonym stanie. Identyczne czynności wykonywali także poprzednicy prawni uczestnika i to na pewno poczynając już od momentu modernizacji poszczególnych linii. Dokładnie rzecz biorąc kluczowe znaczenie miały tutaj przedłożone do akt sprawy dokumenty w postaci projektów budowy linii i protokołów odbioru linii. W odniesieniu do linii o nazwie M.-Hydrofornia decydującym była data jej wybudowania, co jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego nastąpiło w 1968 r. Natomiast linia o nazwie M.-N. została wybudowana w 1979 r. Warte podkreślenia jest to, że wszystkie wspomniane projekty zostały opracowane według identycznego schematu. Przeprowadzone remonty

kapitałne linii ewidentnie świadczyły o jej istnieniu i użytkowaniu. Poczynienie znacznych nakładów i ulepszenie urządzenia oznacza przecież chęć i zamiar jego dalszego wykorzystywania. Każde przedsiębiorstwo dba o własną infrastrukturę i stara się ją modernizować i rozbudowywać. Nie inaczej było też w przypadku ówczesnego Zakładu (...), funkcjonującego w strukturach Zakładów (...) w W.. przedsiębiorstwa jako całości. Działania podejmowane względem opisanych linii, dobitnie i wyraźnie świadczyły o tym, że każde kolejne przedsiębiorstwo energetyczne miało wolę posiadania służebności.

Wobec faktu nieprzerwanego przesyłania energii przedmiotowym urządzeniem nie ulega wątpliwości, że należało ono do każdego kolejnego przedsiębiorcy energetycznego, a w konsekwencji każdy z nich korzystał z nieruchomości wnioskodawczyni jako posiadacz odpowiedniej służebności gruntowej. Sąd I instancji poczynił właściwe ustalenia dotyczące kolejnych podmiotów, które władają linią posadowioną na przedmiotowej nieruchomości, przy czym dla możliwości doliczenia przez następcę czasu posiadania służebności przez poprzednika konieczne jest, aby w czasie biegu zasiedzenia doszło do przeniesienia posiadania. Zdaniem Sądu odwoławczego, uznać trzeba, że w okolicznościach sprawy przeniesienie praw do infrastruktury przesyłowej pozwala przyjąć równoczesną transmisję posiadania służebności pomiędzy podmiotami korzystającymi z linii w sposób zgodny z treścią służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu. Zauważyć trzeba, że art. 292 zd. II k.c. w związku z art. 176 § 1 k.c. zezwala na doliczenie czasu poprzedniego posiadacza wówczas, jeśli doszło do pochodnego nabycia posiadania przez następcę; przeciwieństwem tego rodzaju wejścia we władanie jest nabycie posiadania w sposób pierwotny, które następuje w wyniku jednostronnego aktu zawładnięcia z wolą posiadania dla siebie. Konsekwentnie przyjąć więc trzeba, że wejście we władanie służebnością w sposób niepozwalający na doliczenie posiadania poprzednika mogłoby nastąpić jedynie wtedy, gdyby kolejny przedsiębiorca nabył prawa do przedmiotowej infrastruktury przesyłowej w sposób pierwotny, a nie pochodny. Nic takiego nie miało miejsca w realiach niniejszej sprawy w okresie biegu zasiedzenia. Przedmiotowa linia wchodziła w skład przedsiębiorstwa kolejnych podmiotów zajmujących się przesyłem energii elektrycznej. Zaistniałe na tym tle przeobrażenia zostały dokładnie odzwierciedlone przez Sąd Rejonowy w stanie faktycznym, dlatego też nie ma potrzeby ich powtarzania. Dla porządku wspomnieć tylko wystarczy, iż przedmiotowe linie wchodziły najpierw w skład przedsiębiorstwa państwowego o nazwie Zakłady (...), w strukturze którego między innymi działał Zakład (...). Rzeczona jednostka organizacyjna w wyniku podziału Zakładów (...) uzyskała samodzielność w dniu 16 stycznia 1989 r., stając się Zakładem (...) w Ł.. Kolejne przekształcenie miało miejsce w lipcu 1993 r. w wyniku czego w miejsce dotychczasowego przedsiębiorstwa państwowego powstała jednoosobową spółką akcyjną Skarbu Państwa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna. Z kolei w dniu 30 czerwca 2007 r. doszło do połączenia dwóch firm energetycznych, drogą aportowego wniesienia majątku (...) S.A. w Ł. do przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w W.. Niedługo potem tzn. w 2008 r. w obrocie prawnym zaczęła występować (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., którą ostatecznie w drodze połączenia spółek z dniem 31 sierpnia 2010 r. przejęła w całości (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł.. Pomiędzy tymi podmiotami zachodziło więc każdorazowo kompleksowe następstwo prawne, wobec czego dochodziło też do transmisji przysługujących im praw równoznacznych w swych skutkach z pochodnym nabywaniem posiadania służebności odpowiadającej swojej treści służebności przesyłu, jak i nabywaniem samej już ukonstytuowanej służebności, która obciążała nieruchomość należącą obecnie do wnioskodawczyni.

Reasumując stwierdzić należy, iż w okolicznościach niniejszej sprawy upłynęły stosowne i wymagane normatywnie okresy posiadania w złej wierze, liczone odrębnie dla każdej z poszczególnych linii tworzących razem sieć średniego napięcia 15 kV. Na tej jednak płaszczyźnie Sąd Rejonowy nie uniknął mankamentów, które mimo tego nie wpływały niekorzystnie na walory rozstrzygnięcia. Popelniony przez Sąd błąd dotyczył mianowicie powołania się na dokumenty z akt sprawy I Ns 44//13. Mimo, iż rację mają w tym zakresie skarżący, to Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż z akt przedmiotowej sprawy oraz uzupełniającej opinii biegłego, która była rzetelna i kompletna, da się wyprowadzić wnioski przemawiające za oddaleniem wniosku, gdyż doszło zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego do zasiedzenia w złej wierze. Nadto jak udało się ustalić sama modernizacja linii (zamiana słupa na wirowy w 2014r.) , na którą powołała się skarżąca w toku postępowania apelacyjnego nie zmieniła w znaczący sposób przebiegu linii na działce nieruchomości. Taki wniosek wynika z jednoznacznej nie kwestionowanej przez wnioskodawczynię opinii ustnej uzupełniającej biegłego. Podkreślić należy, że nie znajdują się na działce wnioskodawczyni żadne urządzenia elektroenergetyczne a aktualny bieg toru linii mógł na skutek przesunięcia słupa, który znajduje się w odległości 21

metrów od działki wnioskodawczyni spowodować minimalne, niewidoczne dla zwykłego obserwatora przesunięcie uprzedniego przebiegu linii. Podnieść należy, że tego twierdzenia biegłego wyrażonego przez biegłego w ustnej opinii w dniu 3 lutego 2020r. wnioskodawczyni nie zanegowała, w szczególności w tym zakresie nie złożyła żadnych wniosków dowodowych. Treść tej opinii pozwoliła na uznanie, że wymiana słupa nr 428 posadowionego w odległości 25 m od granicy działki, przy jednoczesnym rozmieszczeniu słupów co 200-250 m nie wpłynęło na zmianę szerokości i długości pasa służebności. Jeszcze raz wskazać trzeba, że w tym zakresie wnioskodawczyni reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika na rozprawie w dniu 3 lutego 2020r. żadnych wniosków nie złożyła.

Obie te linie na początku funkcjonowały jeszcze pod rządami art. 172 k.c., zgodnie z którym w brzmieniu obowiązującym do 1 października 1990 r. posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dziesięciu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie lat dwudziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Na skutek noweli lipcowej z 1990 r., dotychczasowy 20-letni termin zasiedzenia przedłużył się do lat 30. Wobec powyższego bieg zasiedzenia co do obu wspomnianych linii należało liczyć odpowiednio od dnia 26 września 1968 roku oraz 30 czerwca 1979 roku. Zatem 30-letni termin zasiedzenia w złej wierze przez uczestnika upływał odpowiednio z dniem 26 września 1998 roku oraz 30 czerwca 2009 roku. W rezultacie zgodzić się trzeba z Sądem I instancji, który ustalił, że w chwili obecnej uczestnikowi postępowania przysługuje skuteczne względem wnioskodawczyni jako właścicielce przedmiotowej nieruchomości prawo do korzystania z posadowionej na niej linii energetycznej, wobec czego nie została spełniona kluczowa przesłanka zasadności roszczenia wnioskodawczyni w postaci niezbędności ustanowienia nowego ograniczonego prawa rzeczowego, w postaci służebności przesyłu, dla właściwego korzystania z urządzeń przesyłowych. Tym samym podjęta przez wnioskodawczynię próba zdyskredytowania orzeczenia, z powołaniem się na naruszenie szeregu norm procesowych i materialnych odnoszących się do instytucji zasiedzenia, nie mogła wywrzeć zamierzonego skutku.

Konsekwencją powyższych rozważań jest stwierdzenie, że zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu, a apelacja musi zostać oddalona na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., ponieważ nie wystąpiły jakiegokolwiek przesłanki przemawiające za odstąpieniem od wyrażonej w powołanym wyżej przepisie ustawy naczelnej zasady ponoszenia przez uczestników postępowania kosztów związanych z ich udziałem sprawie. Zważyć bowiem należy, iż niniejsza sprawa jest sprawą rozpoznawaną w postępowaniu nieprocesowym, a każdy z uczestników był w równym stopniu zainteresowany w jej rozstrzygnięciu.